

Sygnatura akt IV Ka 582/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Ewa Rusin (spr.)
Sędziowie :	SO Adam Pietrzak SO Waldemar Majka
Protokolant :	Agnieszka Kaczmarek

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 roku

sprawy M. Z.

oskarżonego z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 3 czerwca 2013 roku, sygnatura akt VI K 218/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. G. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. 516,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn.akt IV Ka 582 / 13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 3 czerwca 2013r. sygn. akt VI K 218 /13:

1. Oskarżonego M. Z.uznał za winnego tego, że:

I. W dniu 8 grudnia 2012 r. w Ś., woj. (...) na terenie Aresztu Śledczego posiadał, wbrew przepisom ustawy środek odurzający w postaci 0,91 g marihuany, to jest występku z art. 62.ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci marihuany, zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych pod pozycją DRZ 422/13, przechowywanego w Komendzie Wojewódzkiej Policji we W. i zarządził jego zniszczenie,

III. Zwolnił oskarżonego od uiszczenia opłaty oraz od ponoszenia wydatków powstałych od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się oskarżony, wnosząc apelację tzw. osobistą.

Apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

- oparcie o błędne ustalenia faktyczne, mające wpływ na jego treść przez ustalenie sprawstwa oskarżonego w przypisanym mu zakresie, podczas gdy czynu nie popełnił, nadto dotychczas nigdy nie miał do czynienia z narkotykami,

- obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku przez zaniechanie zabezpieczenia nagrania z monitoringu sali widzeń oraz korytarza prowadzącego do sali widzeń, co pozwoliłoby na ustalenie, czy pomieszczenia te były właściwie przeszukane przed kontrolą oskarżonego a także zaniechanie poddania badaniom daktyloskopijnym zabezpieczonego zawiniątka z narkotykami.

W oparciu o tak stawiane zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja jest bezzasadna .

Wbrew zawartym w niej twierdzeniom Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, co czynił z poszanowaniem norm postępowania karnego sprecyzowanych w art. 410 kpk i art. 7 kpk, tj. kształtując swoje przekonanie na podstawie całokształtu przeprowadzonych dowodów, ocenionych tj. przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku spełniają wszystkie wymogi określone w przepisie art. 424 kpk, dowodzą iż ustalenia faktyczne odpowiadają kompleksowej ocenie dowodów, przez co podlegają pełnej aprobacie sądu odwoławczego.

Apelacja polemizuje z jednoznacznym materiałem dowodowym i ocenami Sądu Rejonowego, a przytaczane w niej argumenty są tylko wyrazem chęci oskarżonego uniknięcia odpowiedzialności karnej za przypisane przestępstwo. Zaprzeczenie oskarżonego popełnieniu czynu, wsparte zapewnieniem, że nigdy wcześniej nie był karany za przestępstwa tzw. narkotykowe, to nazbyt mało, by obalić pozytywną wartość dowodową uznanych przez Sąd Rejonowy dowodów winy. Poza głośnym twierdzeniem oskarżonego o potrzebie weryfikacji zeznań bezpośrednich świadków czynu w osobach funkcjonariuszy służby więziennej M. Z. (1) i A. D. nie występują uzasadnione podstawy do powątpiewania w wiarygodność zeznań tych świadków co do faktu uprzedniego dokładnego zlustrowania pomieszczenia do przeszukań osadzonych oraz ujawnienia w posiadaniu oskarżonego zawiniątka z zawartością marihuany, które wypadło w trakcie ściągania slipów oskarżonego podczas kontroli, dokonywanej właśnie przez wymienionych świadków.

Poruszona w apelacji kwestia braku nagrania monitoringu sali widzeń i sali przeszukań stanowi nieudaną próbę wzruszenia ustaleń faktycznych wyroku. Wszak oskarżony przebywał z członkami najbliższej rodziny na widzeniu bezdowodowym, w sali nie objętej monitoringiem (k. 49 akt informacja dyrektora Aresztu Śledczego w Ś.), czego niewątpliwie miał wiedzę. Oskarżonemu także wiadomym jest, co wprost wynika z jego wyjaśnień składanych w dniu 28 stycznia 2013r. k. 28 akt, że pomieszczenie do przeszukań osadzonych także nie jest monitorowane. Tak więc kwestionowanych dowodów nie da się przeprowadzić z przyczyn obiektywnych. Podnoszony w apelacji brak poddania badaniom daktyloskopijnym zawiniątka z zawartością marihuany nie stanowi uchybienia dowodowego

a to z tej przyczyny, że oskarżony po wypadnięciu przedmiotowego zawiniątka na podłogę podniósł je i podał funkcjonariuszowi straży więziennej (wyjaśnienia k. 28 akt), zatem pozostawił tamże własne ślady daktyloskopijne, co najmniej zacierając inne, o ile tamże występowały i nadawały się one w ogóle do identyfikacji, zważywszy na bardzo niewielkie rozmiary przedmiotowego zawiniątka. Tak więc ewentualne badanie śladów daktyloskopijnych nie przyniosłoby żadnych istotnych informacji dla rozstrzygnięcia.

Oczywiście prawidłowym pozostaje wnioskowanie Sądu I Instancji co do faktu przekazania narkotyku oskarżonemu w toku bezdózorowego widzenia z bratem M. Z.i ówczesną konkubiną M. B., logiczna analiza ustalonych w sprawie faktów nie pozwala na inne wnioski w tym zakresie, aczkolwiek nie sposób jednoznacznie ustalić, kto konkretnie ów narkotyk fizycznie przekazał oskarżonemu, ta kwestia jednak pozostaje bez znaczenia dla prawidłowości ustalenia sprawstwa oskarżonego. Dodać tu tylko można, iż podczas widzenia oskarżony był częstowany przez odwiedzających słodyczami (batonik i guma do żucia) oraz napojem (zeznania M. B.k. 16), który to fakt umacnia powyższy wniosek.

Brak więc w sprawie uzasadnionych podstaw do zakwestionowania ustalonego sprawstwa i zawinienia oskarżonego w przypisanym mu zakresie występku z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W aspekcie okoliczności faktycznych tegoż czynu (posiadanie w zakładzie karnym) nie sposób też uznać, by czyn ten – mimo relatywnie niewielkiej ilości posiadanego narkotyku, stanowiącej kilka porcji – traktować jako wypadek mniejszej wagi z art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Nieuwzględnienie zarzutów skierowanych przeciwko uznaniu sprawstwa i zawinienia obliguje Sąd Odwoławczy do oceny wymiaru kary. Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu karę 5-ciu miesięcy pozbawienia wolności, zatem w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a wobec uprzedniej wielokrotnej karalności sądowej oskarżonego i niepomyślnie przebiegającej resocjalizacji więziennej, nie występują podstawy do reformowania kary na korzyść oskarżonego. Wymiar orzeczonej kary spełnia kryteria art. 53 kk i został wyczerpująco uzasadniony, w tym w części odnoszącej się do braku podstaw do zastosowania wobec oskarżonego probacji.

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

O zwolnieniu oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk, skoro nie osiąga żadnych dochodów, nie posiada majątku i orzeczono karę o charakterze izolacyjnym.